

Sygn. akt III AUa 416/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Szczecinie

sprawy E. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 marca 2014 r. sygn. akt IV U 126/14

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 416/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 grudnia 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonemu E. S. (1) przyznania prawa do emerytury, z uwagi na nie udowodnienie wymaganego okresu 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i przyznania mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i między innymi wskazał, że nie zaliczył E. S. (1) do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu pracy w (...) C. - F. G. (od dnia 1 lipca 1971r. do dnia 30 marca 1985r.) z uwagi na to, że ubezpieczony nie przedstawił wymaganego przepisami prawa świadectwa pracy w szczególnych warunkach, zaś przedłożone zeznania świadków, nie mogą stanowić dowodu na potwierdzenie wykonywania pracy w

szczególnych warunkach w postępowaniu przed organem rentowym. Natomiast okres pracy w Nadleśnictwie P. (od dnia 1 kwietnia 1985r. do dnia 30 września 1995r.) nie został zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach, gdyż ubezpieczony nie przedłożył oryginalnego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Wyrokiem z dnia 20 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd ten ustalił, że E. S. (1) urodził się (...)i ukończył 60 lat w dniu (...) Udokumentował łącznie 27 lat, 2 miesiące i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego, lecz złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Ubezpieczony od dnia 1 lipca 1971r. do dnia 30 marca 1985r. był zatrudniony w (...) na stanowisku mechanika. W początkach tego okresu zatrudnienia E. S. pracował w warsztacie (...) w C. i naprawiał ciągniki i maszyny rolnicze. Następnie, w okresie od 26 października 1971r. do 14 października 1974r. odbył zasadniczą służbę wojskową. Po powrocie z wojska kontynuował pracę w warsztacie (...) w C., zaś od grudnia 1974r. został skierowany do pracy w folwarku w G.. Wówczas jego miejscem pracy była kuźnia zasilana elektrycznie, wyposażona w podstawowe narzędzia takie jak: młot, kowadło, spawarka i kotlina kowalska. Tam ubezpieczony również naprawiał maszyny rolnicze (pługi i brony). W trakcie tej pracy zajmował się również spawaniem części maszyn rolniczych (przyczep, połamanych bron, porozrywanych pługów, przetrząso - zgrabiarek). Czasami wzywany był do pracy w C., gdzie również pracował w kuźni.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od dnia 1 kwietnia 1985r. do dnia 30 września 1995r. E. S. (1) pracował w Nadleśnictwie P. na stanowisku spawacza - mechanika. Była to ciężka praca z uwagi na części maszyn o dużym ciężarze. Zajmował się głównie sprzętem ciężkim, czyli spawaniem i mechaniką. Polegało to na tym, że porozrywane części ciągników należało usunąć, a następnie wstawić nowe. Często, chociaż nie zawsze ubezpieczony pracę wykonywał w kanałach. Najczęściej w kanałach wykonywał prace spawalnicze.

Organ rentowy nie uznał ubezpieczonemu żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonego nie jest zasadne.

Sąd I instancji ustalił, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest prawo do emerytury określonej w przepisie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn, 60 dla kobiet, okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet, nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego lub w przypadku przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego złożyli wniosek o wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Poza sporem pozostawało, że wnioskodawca osiągnął wymagany wiek emerytalny wynoszący 60 lat (nastąpiło to w dniu (...)), udowodnił ponad 25-letni okres składkowy i nieskładkowy (w sumie posiada 27 lat, 2 miesiące i 23 dni takich okresów). Jediną kwestią sporną było to, czy odwołujący posiada na dzień 1 stycznia 1999r. co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że E. S. (1) swoje prawo do emerytury w obniżonym do 60 lat wieku emerytalnym wiązał z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych, a zatem stosownie do art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej wymagane jest, aby wykazał on na dzień 1 stycznia 1999r. 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.), tj. pracy wymienionej w wykazie A tegoż rozporządzenia.

Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z przepisem § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy natomiast, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2).

Zgodnie z utartą praktyką i orzecznictwem, w postępowaniu przed sądem, okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy, a więc wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami dowodowymi.

Organ rentowy z przyczyn wyżej wskazanych nie uznał ubezpieczonemu żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach.

E. S. (1) twierdził, że będąc zatrudnionym w (...)w okresie od 1 lipca 1971r. do 30 marca 1985r., pracował jako mechanik oraz kowal. Sąd Okręgowy przyjął wiarygodność zeznań świadków oraz ubezpieczonego, jednakże zwrócił uwagę, że nie była to praca ściśle wymieniona w wykazie A tegoż rozporządzenia.

Zgodnie punktem 14 działu III wykazu A (hutnictwo i przemysł metalowy), pracami w szczególnych warunkach (walcownie, ciągarne, prasownie, młotownie oraz produkcja elementów dla kolejnictwa) są: obsługa pieców grzewczych, młotów, pras, kuźniarek, walcarek obręczy i kół, walcarek gwintów i wiertel, ręczna obróbka na gorąco oraz regeneracja oprzyrządowania kuźniczego.

Tymczasem ubezpieczony w okresie zatrudnienia w (...) wykonywał prace mechanika maszyn rolniczych, w tym czasami prace spawalnicze oraz kowalskie. W konsekwencji jego czynności nie można zakwalifikować do wskazanego katalogu prac w szczególnych warunkach, nawet przy założeniu, że ubezpieczony wykonywał w pewnym zakresie prace przy spawaniu (wykaz A dział XIV pkt 12). O uprawnieniu do dochodzonego świadczenia decyduje bowiem, czy ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Nie ulega wątpliwości, że nie potwierdzają tego zebrane w sprawie dowody. E. S. (1) nie przedstawił świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach. Dodać również należy, że okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) był krótszy niż 15 lat.

W podobny sposób Sąd Okręgowy ocenił czynności wykonywane przez ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w Nadleśnictwie P., tj. od dnia 1 kwietnia 1985r. do dnia 30 września 1995r. E. S. (1) pracował wówczas na stanowisku spawacza - mechanika. Przedstawił świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 8 stycznia 2014r. z którego wynika, że wykonywał w leśnictwie prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowodorowym (wykaz A dział XIV pkt 12) oraz prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych (wykaz A dział XIV pkt 16). Zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że ubezpieczony jedynie w części wymiaru czasu pracy pracował w kanałach i najczęściej w kanałach wykonywał prace spawalnicze. W konsekwencji część wymiaru czasu pracy nie była związana ani z pracą w kanałach, ani wykonywaniem czynności spawalniczych.

Sąd I instancji wskazał również, że jak wynika z akt osobowych, Nadleśnictwo P. początkowo odmawiało wystawienia ubezpieczonemu świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Prawo do emerytury, której domaga się E. S. (1), stanowi odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym - badając spełnienie przesłanek do uzyskania tego prawa - nie można poprzestać tylko na ich uprawdopodobnieniu, lecz przesłanki te muszą zostać udowodnione, a temu służą głównie dokumenty.

W konsekwencji dokonanych ustaleń, zdaniem Sądu Okręgowego, nie było podstaw do uznania pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w rozmiarze co najmniej 15 lat, a to skutkuje oceną braku prawa do świadczenia na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył ubezpieczony. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego - art. 32 w zw. z art. 184 ustawy z dn. 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 ust. 1 pkt. 3, § 2 ust. 1 pkt. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez pominięcie prac, wskazanych w wykazie A dziale XIV poz. 12 oraz 16 w czasie zatrudnienia w (...)

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie zgodnie z żądaniem oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołującego się kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów postępowania przed Sądem II Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Przyjmując ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy wszechstronnie przeprowadził postępowanie dowodowe, wyjaśniając wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Istota występującego sporu sprowadzała się do kwalifikacji charakteru pracy ubezpieczonego w okresach od 1 lipca 1971r. do 30 marca 1985r. w (...) oraz od 1 kwietnia 1985r. do 30 września 1995r. w Nadleśnictwie P..

Swoje uprawnienie do emerytury E. S. (1) wywiódł z przepisu art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przypomnieć należy, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa.

Stosownie do treści § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dz. U. 1983 r. nr 8 poz. 43 ze zm.), okresy pracy w warunkach szczególnych stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. W realiach rozpoznawanej sprawy ustalenie charakteru i warunków wykonywanej pracy nie było możliwe wyłącznie w oparciu o akta osobowe E. S. (1) przedstawione przez Nadleśnictwo P. oraz Zakład Rolny (...). Z akt tych wynikają bowiem jedynie nazwy kolejno zajmowanych przez ubezpieczonego stanowisk. Wśród dokumentów nie ma jednak zakresu obowiązków, czy jakiegokolwiek informacji co do podejmowanych przez niego czynności. Nazwy stanowisk, jak „mechanik”, „spawacz”, „spawacz – mechanik pojazdów” są pojęciami nader szerokimi, by móc zakwalifikować je jako prace wykonywane w warunkach szczególnych, zwłaszcza, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Jednakże należy mieć na uwadze, że w postępowaniu przed sądem okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane także przy pomocy innych środków dowodowych niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (uchwała SN z dnia 10 marca 1984r., III UZP 6/84), szczególnie w obliczu tak ubogiej dokumentacji pracowniczej.

Słusznie zatem Sąd Okręgowy dopuścił dowód z przesłuchania świadków na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego. Prawdopodobnie również przyznał im prymat wiarygodności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jak przyjął to Sąd I instancji, zeznania świadków nie dały podstaw do ustalenia, że praca wykonywana przez ubezpieczonego była pracą w warunkach szczególnych. Świadkowie spójnie zeznali, że ubezpieczony będąc zatrudnionym w F. G. pracował w kuźni, wykonywał czynności kowala, naprawiał pługi, brony, kultywatory, dorabiał zawiasy do drzwi. Z zeznań tych wynika, że E. S. (1) tylko sporadycznie wykonywał prace spawalnicze. Z kolei odnośnie pracy w Nadleśnictwie P., sam ubezpieczony wyjaśnił, że prac spawalniczych w kanałach nie wykonywał zawsze, ale bardzo często. Nadto zajmował się naprawą ciągników, ich porozrywane części usuwał i wstawiał nowe. W błędzie zatem pozostaje apelujący twierdząc, że wykonywana przez niego praca powinna być uznana za tę wymienioną w punkcie 12 i 14 działu III bądź w punkcie 79 działu III wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dz. U. 1983 r. nr 8 poz. 43 ze zm.). W ocenie Sądu Odwoławczego ustalenie, że ubezpieczony czas pracy tak w F. G., jak i w Nadleśnictwie P. dzielił między obowiązki kowala - mechanika oraz obowiązki spawacza uniemożliwia zaliczenie całego tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Świadkowie wyraźnie podali, że ubezpieczony nie zajmował się wyłącznie pracą spawacza, a przeciwnie, ich zeznania świadczą o wykonywaniu przez E. S. (1) głównie prac naprawczych w kuźni. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lutego 2014 roku (sygn. akt III AUa 639/13). Świadczy ona o konsekwentnym stanowisku tutejszego Sądu, że szczególne uprawnienia emerytalne związane są z zatrudnieniem narażającym na szybsze zrealizowanie się ryzyka emerytalnego z powodu wcześniejszej, niż powszechnie, utraty sprawności psychofizycznej pracownika. Czynniki powodującymi tę utratę są m.in. szczególnie uciążliwe hałasy, temperatura, ciśnienie, opary, kontakt z substancjami pyłącymi, żrącymi, szczególnie niebezpiecznymi, etc. Zatem jedynie okazjonalne wykonywanie prac w takich warunkach oznacza niemożność zakwalifikowania pracy E. S. (1) do realizowanej w warunkach szczególnych.

Dodatkowo w treści apelacji ubezpieczony wywiódł, że zakład pracy nie prowadził rzetelnie dokumentacji pracowniczej i ubezpieczony sam musiał upomnieć się o wystawienie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, które zostało mu wystawione dnia 8 stycznia 2014 roku. Sąd Apelacyjny powziął jednak wątpliwości co do wiarygodności tego dokumentu pracowniczego, albowiem w 2008 roku Nadleśnictwo odmówiło ubezpieczonemu wystawienia świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z uwagi na brak stanowiska mechanik-spawacz w wykazie stanowiącym załącznik do Zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z dnia 9 maja 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu leśnictwa i przemysłu drzewnego. Zostało ono wystawione dopiero w roku 2014 (w toku postępowania o prawo do emerytury), zatem po niemal 20 latach od zakończenia przez ubezpieczonego pracy w Nadleśnictwie. Pierwotnie natomiast wydano ubezpieczonemu świadectwo pracy z dnia 29.09.1995 roku bez wskazania na jej wykonywanie w warunkach szczególnych. Należy zwrócić uwagę, że ww. pierwotne świadectwo pracy powstało w czasie, kiedy ubezpieczony świadczył pracę, zostało sporządzone przez uprawnione do tego osoby, a sam ubezpieczony nie kwestionował na bieżąco zawartej w nim treści. W tej kwestii przypomnieć trzeba, że świadectwo pracy wydane przez pracodawcę nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c., a jedynie prywatnym, a zatem podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało jednak fakty przeciwne względem literalnego brzmienia świadectwa pracy ubezpieczonego. Szczególnie zeznania świadków wykluczyły wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze.

Czynności kowala i mechanika, które faktycznie podejmował ubezpieczony w Folwarku G. oraz Nadleśnictwie P. nie są wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W tym miejscu Sąd Apelacyjny wskazuje, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy

ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10).

W konsekwencji dokonanej oceny dowodów Sąd Apelacyjny przyjął, że nie było podstaw, by ustalić pracę ubezpieczonego w szczególnych warunkach w rozmiarze co najmniej 15 lat, a to skutkuje oceną braku prawa do świadczenia na podstawie art. 32 w zw. z art. 184 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Ubezpieczony nie udowodnił, że była to praca w warunkach szkodliwych dla zdrowia w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Tym się kierując Sąd Odwoławczy uznał, że zarzuty apelującego są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka-Szkibiel